

## Rozkaz specjalny L2/2016

### Druhny i Druhowie!

Jak co roku, 1 sierpnia o godzinie „W” gromadzimy się przy symbolu Polski Walczącej. Chcemy dać świadectwo naszej pamięci o tych, którzy w Warszawie, 74 lata temu o tej właśnie porze żegnali się z najbliższymi wiedząc, że być może widzą ich po raz ostatni. Wśród wyruszających do walki żołnierzy Armii Krajowej znaleźli się harcerze i harcerki działający w konspiracyjnych strukturach Szarych Szeregów.

1 VIII 1944 roku o tej właśnie porze harcerze zgrupowani w batalionach „Zośka”, „Parasol” i „Wigry” spotykali się w wyznaczonych miejscach. Wierni wyznawanym wartościom, zgodnie ze składanym niegdyś Przyrzeczeniem Harcerskim, a później - konspiracyjną przysięgą – stawili się na wezwanie w godzinie największej próby.

Przez wszystkie 63 dni powstania harcerskie oddziały walczyły ofiarnie, ponosząc ogromne straty. Pomoc i nadzieję niosły harcerskie sanitariuszki i łączniczki, a do legendy Powstania przeszły dokonania Poczty Harcerskiej i jej najmłodszych posłańców.

Niezwykłe męstwo harcerskich oddziałów wykazane podczas krwawych walk, zostało docenione i nagrodzone przez Naczelnego Wodza poprzez przyznanie im Krzyża Srebrnego Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Większość walczących harcerzy nie doczekała zakończenia walk, jednak przez te 63 – trudne do wyobrażenia dni – każdy z nich miał nadzieję przetrwać i uczestniczyć nadal w szaroszeregowym programie „Dziś – Jutro – Pojutrze”. „Pojutrze” miało oznaczać odbudowę wolnej Polski.

Ci, którym dane było przeżyć długo jeszcze na wolność musieli czekać.

Dziś, gdy 1 sierpnia to dla młodych ludzi przede wszystkim środek wakacji, półmetek letniego wypoczynku i czasu beztroski, zatrzymajmy się na chwilę, przypomnijmy sobie, że nosimy te same, co Oni Krzyże Harcerskie, składaliśmy takie samo Przyrzeczenie. I choć żyjemy w szczęśliwych czasach pokoju, pamiętajmy, że tak jak Oni pełnimy Służbę.

Naszym zadaniem jest nie tylko przekazanie pamięci o naszych bohaterskich poprzednikach, ale i praca dla Wolnej Ojczyzny dla której Oni ginęli.

Szczęśliwie - nie musimy powtarzać ich krwawej ofiary lecz nie zapominajmy, że wolności należy nieustannie się uczyć i wytrwale ją wypracowywać.

Czuwaj!

hm Joanna Sawicka

